KURJER WARSZAWSKI

D. 7. Lipca. — Rok 1840. Wtorek. № 176. Jutro, ŚŚ. Kiljan i Elżbieta Wdowa. Wsch: sł: g. 3, m. 56; zach: g. 8, m. 4.

Mianowani przez Radę Admini: 23go z. m. PP. Józ: *Kuczkowski* Podsędek Sądu pok: pow: Soch:, Zastępcą Asse-ora Sądu krymi: gub: Mazo: i Kaliskiej; Józ: *Angelik* Inkwirent Sądu poli: popr: wydz: Pułtu:, Zastępca Assesora Sądu pol: popr: obw: Warsz: wyd: Igo; Lud: *Szmidecki*, Budowniczym wolno-praktykującym kl. IIej; X. Szymon *Łapiński* Pleban w Giełgudyszkach, Proboszczem w Ludwinowie. Taż Rada udzieliła P. Henrykowi *Anzelin* list przyznania wynalazku, na właściwy sposób, przezeń wynaleziony, wyrabiania drożdży stałych, prasowanych, do wypieku chleba i do pędzenia wódki służyć mogących. — Gubernator Woienny Mia: Warsz: Jenerał-Lejt: Senator *Pisarew*, zawiadamia, że z powodu przeznaczenia go do sprawowania obowiązków Dyrektora Głów: Prezyd: w Kom: Rzą: Spraw Wewnę: i Duch:, wszystkie podania osób, których rozpoznawanie należeć będzie do atrybucji Głównego Dyrektora, maią być podawane w gmachu tejże Kommisji, we Środy i Soboty, o godzinie 12 z rana; inne zaś z przedmiotu swego tyczące się zarządu Gubernatora Woiennego, będą przyjmowane przez niego, w mieszkaniu iego, w pałacu Brylowskim, codziennie o każdej porze, niewyłączaiąc dni niedzielnych i świątecznych. — *Ogłoszono Prospekt.* W *Paryżu* teraz wyszło w języku fran: dzieło przez P. *Fonton* Radcę kol:, Członka kancelarji dyplomatycznej JO. Xięcia Warszawskiego, napisane p. t. *Rossja w Azji mniejszej, czyli Wyprawy Feldmarszałka Paskiewicza w latach 1828 i 1829.* Na czele tego dzieła umieszczono Opis Kaukazu, pod względem ieograficznym, historycznym i politycznym. Wszystkie dzienniki Paryz: chlubnie wspominały o tem dziele, a P. *de Sauvan* (Sowan) ieden z wydawców *Bibljoteki wojskowej*, napisał piękny rozbiór tego dzieła. Świetne czyny woienne, w dziele tem skreślone, a tak blisko Publiczność naszą zajmować mogące, czyny, które okryły nieśmiertelną sławą i Wodza i Wojsko, tudzież ciekawe wiadomości o zwyczaiach i obyczaiach ludów azjatyckich, z najpewniejszych źródeł przez Autora czerpane, spowodowały podpisanego do zaięcia się przekładem tego dzieła na ięzyk polski. Dzieło to wyjdzie za zebraniem prenumeraty na opędzenie przynajmniej połowy kosztów, w Tomie I na pięknym papierze z Atlasem. Cena prenumeraty w Warsz: złp. 60, na prowincji 66. Prenumeratę przyjmują: Księgarnia Au: Em: Glücksberga, G. Leona Glücksberga, Senewalda, Kanter Inform: i Drukarnia J. Kaczanowskiego. Osoby z prowincji raczą nadesłać franko do iednej z powyższych księgarń pieniądze, a natychmiast bilet prenumeracyjny odbiorą. Lista Prenumeratorów na czele dzieła drukiem ogłoszoną będzie. *Antoni Rom: Kamieński.* — Ave MARJA ułożone na 4ry głosy, Soprano, Alto, Tenore, i Basso z towarzyszeniem organu, przez Jó: *Elsnera*, iest do sprzedania w Składzie muzyki Ig: *Klukowskiego* po zł. 1 gr. 15. — W smutku pogrążony Mąż wraz z 6rgiem dzieci po zmarłej wczoraj ś. p. Tekli z Światłowskich *Grosse*, zaprasza przyiaciół i znaiomych na expertacją iej ciała iutro na smętarz Powązkow: odbyć się maiącą o godz: 5tej po połud: z Domu Nro 324 przy ulicy Rynek Nowego Miasta. — Zwłoki *Marcjanny z Popielów Panczykowskiej* zmarłej w dniu 4tym b. m., wczoraj na wieczny spoczynek złożone zostały. Dusza iej zostaie gdzie cnotliwych nagroda czeka, bowiem *Marcjanna* na nią zasłużyła; litośna i czuła, była najtkliwszą przyiaciółką małżonka, matką nieporównaną ukochanej córki i pociechą biednych, których macierzyńską dłonią wspierała. *J. D.* — Wczoraj w Red: Kurjera złożono zł. 3 dla Insty: moral: zanied: dzi:, od Ignacego lokaja za częste bałamucenie. — Nowy Skład nut muzycznych Fr: *Spiess* i Spółki przy ulicy Senatorskiej Nro 460, ma zaszczyt donieść, iż odebrał nowe Kompozycje *Lipińskiego*,

p. t: Wielka Fantazja z tematów Opery *Purytanie*, na skrzypce, z towarzyszeniem fortep:; dzieło 28; zł. 7. — Śpiewacy Alpejscy L. *Daburger*, iego *Żona* i A. *Dorr*, którym znawcy sprawiedliwe przyznaią zalety, dziś w ogrodzie *Ohma*, za Wolskiemi rogatkami, dadzą *Wieczór muzyczny*. Za bilet wnijścia płaci się zł. 1 gr. 5. Zacznie się o godz: 6tej. — Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani, po *Wiecznie* Wszyscy i powtórnie JPanna *Damse*, JP. *Jasiński* i JPanna *Rokoszewska*; po *Spisie wojskowym* JPanna *Damse* 2 kroć, JPP. *Stolpe* i *Panczykowski*. — Towarzystwo sceniczne, będące pod zarządem JP. *Raszewskiego*, wyiechało z *Kutna* do *Płocka*.

Z Poznania. — Dnia 21go z. m. w południe o 1szej godz: deputacja miasta naszego, składaiąca się z Nadburmistrza *Neumann*, przełożonego reprezentantów miasta, radzcy handlowego *Bielefeld*, radzcy miejskiego *Kramarkiewicza* i reprezentantów miasta *Grätz* i *Kolanowskiego*, miała zaszczyt J. K. M. w adressie magistratu i ławników żal wynurzyć głęboki, iaki ojczyznę i miasto nasze z powodu zejścia ś. p. Króla ogarnął, oraz uczucia wierności i przywiązania, iakiemi każdy mieszkaniec Poznania ku J. K. M. ożywiony. Adres podał Nadburmistrz *Neumann* z następuiącą przemową: „Racz Naj: Panie przyiąć nas iako deputowanych miasta Poznania którym polecono, aby uczucia najgłębszego żalu z powodu zgonu uwielbiaуego Króla wynurzyli. Opłakuiemy z miljonami iednego ojca, ojca w najwyższem i najrozciąglejszem słowa tego znaczeniu. Wdzięczność, miłość i przywiązanie otaczały go na tej ziemi, one Mu też towarzyszą do lepszego świata i błogą pamięć iego na zawsze uświetnią. Tego samego ojca i Wasza K. M. opłakuiesz, z nieukoionym żalem, gdyby miłosierdzie Boskie nie dawało pociechy; błagamy Boga, aby ią na W. K. M. zesłać raczył. Nam pozostaie się ufność i pociecha, nie iesteśmy bowiem osieroceni, wiedząc, żeśmy w W. K. M. sprawiedliwego, mądrego, łaskawego Ojca ludów swoich otrzymali. Składamy W. K. M. najpoddańsze hołdy nasze. Natchnąłeś nas oddawna uczuciami najszczerszej miłości, najgłębszego uszanowania, nieograniczonego zaufania, uczucia te w sercach naszych nigdy nie wygasną." N. Pan przyjąwszy adres, w widocznem wzruszeniu odpowiedzieć raczył: „Że Deputacja tak ważnego miasta, iakiem iest Poznań, nader mu miła. Przy tak smutnem zdarzeniu które wszystkich, a mianowicie N. Pana tak bolesno dotknęło, zbywa N. Panu na wyrazach, aby uczucia swe wysłowić. N. Pan polubił sobie Poznań, gdzie najuprzejmiejszego doznał przyjęcia, czego nigdy nie zapomni." N. Pan kazawszy sobie następnie przedstawić poiedyńczych członków deputacji, z którymi iak najłaskawiej o stosunkach miasta Poznania rozmawiał, z wszystkimi iak najmiłościwiej pożegnać się raczył.

Anglja. — Hrabia *Survillier* (Józef Bonaparte) wraca do zdrowia; Xiążę *Ludwik Bonaparte* prawie go nie odstępuie. — W skutek zaprowadzenia nowej żeglugi parowej w *Indjach wschodnich*, można odbyć drogę z *Bombaj* do *Tulonu* w przeciągu dni 30 — Lord *Eglinton* i Margrabia *Waterford*, zaniechali zamiaru dawania turniejów tego roku. — 22go z. m. zapalono znowu cylinder zawieraiący 2,300 funtów prochu, dla rozsadzenia szczątków okrętu *Król Jerzy*, spoczywaiącego na dnie morza. Po nastąpieniu explozji wzniosła się kolumna wody na 50 stop, a przy świetle słońca sprawiała widok czarowny.

Francja. — 26go z. m. głoszono na posiedzeniu Izby Parów, że Marszałek *Valée* (Wale) został raniony, a nawet pojmany. — Pan *Texjer* (Texje) podróżuiący teraz w *Azji*, donosi, że Brat Szacha *Perskiego* został przez Lud wygnany z prowincji *Szyras*, w skutek wybuchłego powstania. — W tych dniach aresztowano w teatrze w *Tulonie* Pana *Dubarry* (Djubari) byłego Prefekta wschodnich Pireneów podejrzanego o sprzyjanie Karlistom. — W ciągu grudnia Gubernator wyspy *Burbon*, uwolnił 112 *Murzynów*. — Miasto *Miljana* świeżo zdobyte przez Francuzów, położone pod górą *Zakoar*, liczy 5,000 mieszkańców; okolice są zamieszkałe przez najdzik-

sze i woienne pokolenia. — Były Dowódzca karli: *Zawala*, zdołał uciec z *Baiony* do Hiszpanji.

Hiszpanja. — *Kabrera* rozgłosił między swoiem wojskiem, że wszyscy wychodzcy hiszpańscy udaiący się na ziemię francuzką, zostaią wysyłani do pułków *afrykańskich*. — Na granicy francuz: zabrano znaczne zapasy prochu, który miał być przywieziony Karlistom.

Niemcy. — 26go z. m. na uroczystości Ludu w *Lipsku*, szczególniej zwracały uwagę rozmaite cechy; cech Bednarzy był poprzedzany przez ogromego *Bachusa* siedzącego na beczce; przed *Blacharzami* ieździł rycerz cały w zbroi blaszanej; Piekarze posłali naprzód olbrzymie ciasto ciągnione przez parę koni; Krawcy ukazali się w dawnych kostiumach niemieckich, lecz bez broni; na czele Fabrykantów Instrumentów, postępował *Apollo* z lirą, w towarzystwie 2ch Muz.

Turcja. — Wielu zapewnia, że Wice-Król *Egiptu* teraz skłoni się do przyięcia warunków zapewniaiących pokój, gdy *Chosrew* i *Halil* są oddaleni.

Włochy. — W *Rzymie* Policja bardzo iest czynną z powodu pogłoski, że stronnicy *Miurata* w Neapolitańskiem wznawiaią różne domysły i że w Rządzie Neapo: maią nastąpić zmiany.

Rozmaitości. — Syn bogatego bankiera londyńskiego, przybywszy z ojcem do *Bruxelli*, zabrał znaiomość na przechadce publicznej z 2ma młodzieńcami, wytwornie ubranemi i powierzchowności przyiemnej. Ucieszony grzecznością okazywaną sobie Anglik, zaprosił ich do cukierni, gdzie przy szklance ponczu wesoło czas przepędzili. Młodzieńcy zaprosili go nawzaiem do siebie, na wieczór, a dawszy adres mieszkania, odeszli. Syn bankiera, stawić się nieomieszkał, zastał dobrą wieczerzę i wino wyborne, którego wcale nie żałowano. Po kolacji nalano grog, zapalono sygara i wniesiono stolik zielony; zaczęli grać w ekarte, wkrótce iednak gwałtowny i nadzwyczajny ból głowy tak uderzył Anglika, że zupełnie przytomność utracił. Obudziwszy się z rana został w łużku, a gdy ieszcze rozmyślał nad tym przypadkiem, zapukano do drzwi i lokaj wprowadził iednego z owych uprzejmych młodzieńców. Śmiał się on mocno z Anglika, że tak słabej iest głowy, i że zniewoleni byli odwieść go do hotelu, poczem prosił grzecznie, aby owe 3000 fr: które przegrał wczoraj do niego na słowo, raczył mu wypłacić. Zmięszał się Anglik, nie przypominał sobie bowiem o niczem; sięgnął do sakiewki, było w niej wczoraj 200 fr., dziś próżna; widać zatem że przegrawszy gotówkę, grał póżniej na słowo. Cóż robić z tak grzecznym wierzycielem? wziął puljares, dobył assygnację i oddał młodzieńcowi, dziękuiąc za kredyt. Posiedziawszy cokolwiek, pożegnał go gość, zapraszaiąc na wieczór do sławnego restauratora. Nie wyszło i półgodziny, znowu ktoś puka, a lokaj wprowadza drugiego ze znanych nam iuż młodzieńców. Śmieie się on także, pyta o zdrowie, a wreszcie upomina się o 1000 funtów szterlingów (40,000 złp.), które wczoraj na słowo wygrał w ekarté od Anglika. Ten zrozumiał teraz rzecz całą, wyskoczył rozgniewany z łużka i długu zaprzeczył. Tamten nie ustępuie i grzecznie oświadcza, że ma świadka, który także wygrał na słowo 3000 fran: i te iuż nawet odebrał. Co tu czynić? Wchodzi Bankier, pyta syna o powód sprzeczki, a gdy mu oba rzecz całą przedstawili, taki wyrok wydał: „Źleś zrobił, żeś się wdał z oszustami, którzy cię zaprawnem winem i odurzaiącem sygaro częstowali, aby cię złupić; płacąc owe 3000 franków iednemu, akceptowałeś dług i drugiego, a zatem... trzeba zapłacić!" Tu dobył bankocetu, wręczył uprzejmemu, kłaniaiącemu się nisko młodzieńcowi i rozkazał lokaiowi wypchnąć go za drzwi.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Ogińska Marja de Nery Xiężna z Paryża; Lubecka Marja Xiężna z Petersburga; Czosnowski Tyt: Komisarz z Płocka; Frankowski b. Pułkownik z Zagranicy; Zaborowski Walen: Dzie: z Zaborowa; Krzymski Jac: Dzie: z Złotowa; Tabęcki Józ: Dzie: z Dłutowa.

DONIESIENIA.

Podpisany umieściwszy w Nrze onegdajszym, że P. Alex:Rosenstein,który pozostawał u mnie w obowiązkach Buchhaltera, zamierza na konto moie długi zaciągać,

oświadczam: iż wskutek powziętego przekonania że fałszywie i mylnie mnie w tej mierze uwiadomiono, rzeczony artykuł odwołuię, i co do zadanego P. Rosensteinowi zarzutu, zupełnie tegoż uniewinniam.

J. L. Flatau.

Kommissarz Administr: Cyrk: I i XI M. Warsz: Zawiadamia interesowaną publiczność, iż stosownie do polecenia Urzędu Municypalnego Miasta Warrzawy z dnia 22 Czerwca (4 Lipca) r. b. za Nrem 27779/13839 z Wydziału Kass wydanego, sprzedane zostaną przez publiczną licytacją w domu pod Nr 614 lit: G. przy ulicy Niecałej w dniu 27 Czerwca (9 Lipca) r. b. rozmaite ruchomości Pani Vejgel zaięte, mianowicie: Kanapa, Serwantka, Stoły, Krzesła, Komoda, Szafa, Szkło, Porcelana, i t. p. rzeczy gospodarskie, najwięcej daiącemu, a to za gotowe natychmiast płacić się maiące pieniądze.

Pawłowicz.



DOM masyw murowany w Rynku Nowego Miasta pod Nr 354 położony, z Jatkami Rzeźnicze ni od tyłu stykaiący się, w drodze działu w terminie ostatecznym d. 6/18 Lipca r. b. o godz: 4tej z połud: w Tryb: Cyw: Gub: Maz: Wydz: 3go, przed W. Ostromęckim Sędzią Delegowanym, sprzedany zostanie; licytacja zacznie się od summy złp 9463 gr. 2, jako o 1/3 część zniżonego szacunku taxą wynalezionego; o warunkach sprzedaży u Ludwika Łabęckiego Adwokata w b. pałacu Paca mieszkaiącego, iako sprzedażą dyryguiącego, każdodziennie powziąść można wiadomość.



SUMMA 12,000 złp. iest do wypożyczenia na 1szy Numer hypoteki domu w Warszawie będącego: wiadomość u Gospodarza pod Nr 2243 przy ulicy Nalewki.

Zawiadamia się Szanowną publiczność, iż w dniu 20 Lipca r. b. w domu przy ulicy Leszno pod Nr 733 o godzinie 3ciej z południa rozpocznie się sprzedaż przez publiczną licytacją znacznej Bibljoteki, składaiącej się z rozmaitych dzieł klassycznych i innych w różnych językach, i kontynuowaną będzie każdodziennie aż do zupełnego rzeczonej Bibljoteki wyprzedania. *Edward Marjewski.*



Otrzymawszy transport Jesiotra marynowanego świeżego z Elbląga do Handlu Win i Korzeni pod Nr 2gi przy ulicy Śgo Jana, pod znakiem Wieloryba, mam zaszczyt donieść, iż takowy po cenie miernej odstępuię; niemniej nadszedł transport Wina Szampańskiego świeżego z Reims w najlepszym gatunku, iako też znajduie się w tymże Handlu Wino Szabli, znane z swej dobroci, którego garniec po zł. 10, oraz Wino Węgierskie stołowe w dobrym gatunku po zł. 12 garniec, sprzedaię.

LICYTACJE. Jutro przy ulicy Elektoralnej Nr 783, Sprzęty, Meble, etc. Na Krak: Przed: Nr 412, różne Ruchomości i Figury gipsowe.

Dnia onegdajszego idąc z Pragi na Most do Warszawy zgubioną została PARASOLKA Damska koloru szafirowego; znalazca raczy oddać do Zegarmistrza przy ulicy Bielańskiej Nr 604, a otrzyma nagrody zł. 10.



DOM w Warsza: pod Nrem 1590 w mieiscu bardzo korzystnem położony, z Oficynami i Ogrodem, w drodze działów przez publiczną licytacją w Tryb: Mazo: w d. 10 b. m. o godz: 4tej po połud: niezawodnie sprzedanym zostanie; licytacja zacznie się od summy zł. 30,467 wyrachowanej z czystego dochodu 10/100, który ten Dom przynosi: warunki licytacyjne przejrzane być mogą w Kancel: Tryb: w Wydz: 2gim, i u Butkowskiego Patrona pod Nr 1855 mieszkaiącego, sprzedażą dyryguiącego.

KOLONJA Utuczek zwana, 5 wiorst za Pragą, na trakcie bitym do Jabłonny, w Gminie Tarchomin położona, z wszelkiemi zabudowaniami i użytkami w drodze działu w terminie ostatecznym dnia 2/14 Lipca 1840 o godzinie 4 z połud: w Trybunale Cyw: Gub: Mazo. Wydz: III. przed W. Potrzebowskim Sędzią delegowanym, sprzedaną będzie. Licytacja zacznie się od summy zł. 4,572 iako 1/3 części zniżonego, taxą wynalezionego szacunku. O warunkach u Ludwika Łabęckiego Adwokata iako sprzedaż popieraiącego dowiedzieć się można.



Czystej krwi Merynosów z Owczarni Saskiej w Rotschoenberg ciągnionych, sztuk 350, iest do sprzedania razem lub częściami we wsi Szczawinie, milą od miasta Rożana, na trakcie Petersburgskim.

W dniu 25 Czerwca (7 Lipca) r. b. o godzinie 10 rano, odbędzie się licytacja publiczna w domu pod Nr 384 przy ulicy Krak: Przed:. na Instrumenty lekarsk:, Książki, Obrazy, Meble, Bieliznę, Garderobę, i t. p.

Dziś rano ciepła stopni 12. Wczoraj w południe 20.

TEATR. Dziś widowisko bezpłatne.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro 20 raz *Dobry przykład.* 32 raz 50,000 *Talarów.* 96 raz *Antoni i Antosia* z Mazurem. JPanna *Aszperger* iako Gość przedstawi role *Julji* i *Antosi.*

Jutro ORKIESTRA WROCŁAWSKA PP. Hermana Albrechta i Szyndlera, da wieczór muzykalny na Foxalu przy ulicy Nowy-Świat; zacznie się o 6ej.



Dziś STATEK PAROWY odchodzi do Bielan o godzinach 3, 5 i 7 z południa. Cena biletu do Bielan i napowrót zł. 2. Dla dogodności publicznej sprzedawane także będą bilety w handlu Korzennym u P. Riedel przy ulicy Nowo Senatorskiej Nr 477 Lit: B.

Jutro w handlu Maiewskiego przy ulicy Bednarskiej Śniadanie: Gęś młod:, Kapłon z serde:, Sztufada, Polędwica, Muszczki z szpin:, Kotlety, Kurczęta, Raki i Chłodnik.